

Obóz w Krzesimowie

Obóz w Krzesimowie k/Mełgwi (ok. 10 km. od Lublina) został założony przez NKWD i UB w lipcu 1944r. w zabudowaniach folwarcznych. Istniał do końca 1945r. Oficjalnie podawano do publicznej wiadomości, że jest to obóz dla volksdeutsche'w i ludzi kolaborujących z Niemcami - faktycznie było ich niewielu. Natomiast za wysokim murem istniał obóz właściwy, ściśle utajniony, do którego przywożono żołnierzy zbrojnego podziemia polskiego i tych żołnierzy LWP, którzy uprzednio należeli do AK i innych organizacji niepodległościowych. Wykonywano tam na nich wyroki śmierci bez żadnego sądu. Ciała zakopywano do zbiorowych mogił żołnierzy poległych w I wojnie światowej oraz na terenie przyległym, bezpośrednio za ogrodzeniem obozu. Co działo się w obozie trzymano w największej tajemnicy. Straż wewnętrzną w obozie pełnili wyłącznie żołnierze NKWD, wartownicy z LWP nie mieli prawa wstępu na właściwy teren obozu. Zastraszona ludność miejscowa milczała.

Dopiero w połowie lat 50-tych, kiedy z wywrotek jeżdżących z piaskiem wybieranym z tego terenu zaczęły wypadać szczątki ludzkie, powiadomione zostały władze administracyjne. Reakcją na to było zasypianie wyrobiska i zsypanie wapnem oraz zalanie wodą. Zatarło w ten sposób ślady a przez jakiś czas zrobiono z tego miejsca wysypisko śmieci.

Nie ma prawie żadnej dokumentacji obozu w Krzesimowie. Liczbe rostrzelanych szacuje się na około 1500 osób, ilość zmarłych w obozie na około 800 osób.

W kwietniu 1994r. Zarząd Związku Więźniów Politycznych Okresu Komunistycznego 1939-1989 w Lublinie w uzgodnieniu z wójtem Gminy Mełgiew rozpoczął starania o uporządkowanie całego cmentarza oraz o upamiętnienie tego miejsca przez postawienie obeliska z wmurowaną tablicą pamiątkową. Uroczystość ta ma się odbyć 28 kwietnia 96r.